

Primavera wygrywa i się nie zatrzymuje. Na boisku Zigonia zespół zaliczył piąte zwycięstwo ligowe z rzędu, pokonując 3-0 Atalantę dzięki hat-trickowi Celara. Duża w tym zasługa Riccardiego, który zaliczył dwie asysty w pierwszej połowie.

To bardzo ważna wygrana dla Romy, która dogoniła dotąd niepokonaną Atalantę i z 15 punktami awansowała na czoło tabeli, w oczekiwaniu na mecz Juventus. W pierwszej połowie zespół Alberto De Rossiego zagrał cynicznie, zdobywając dwa gole na przestrzeni pięciu minut (34 i 39). Po przerwie decydujący był bramkarz Zamarion, który zagrał ze względu na brak dwójki pierwszych bramkarzy, Greco i Cardinaliego. Potem, na pięć minut przed końcem, z karnego trafił ponownie Celar, który ma już 8 goli w lidze. Warto też wspomnieć o kontuzji mięśniowej Biandy i czerwonej kartce dla debiutującego Parodiiego w doliczonym czasie gry.

W najbliższy piątek Romę czeka wielki klasyk Primavera: na Tre Fontane przybywa Inter.

ATALANTA - ROMA 0-3 (0-2)

0-1 Celar 34'

0-2 Celar 39'

0-3 Celar 85' - kar.

ROMA (4-3-3): Zamarion - Bouah (Santes 67'e), Cargnelutti (Trasciani 57'), Bianda, Semeraro - Pezzella, Marcucci, Riccardi (Parodi 83') - D'Orazio (Chierico 57'), Celar, Cangiano (Simonetti 83')

ATALANTA (4-3-3): Carnesecchi - Zortea, Okoli, Guth, Girgi - Colpani, Kraja (Traore 72'), Kulusevski - Peli, Piccoli, Colley (Nivokazi 80')

Czerwona kartka: Parodi 90' (Roma).

Autor: abruzzo